

Sygn. akt VI ACa 1462/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Kuracka (spr.)

Sędziowie: SA Beata Waś

SO (del) Marcin Łochowski

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 maja 2014 r.

sygn. akt IV C 125/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie pierwszym częściowo: zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz J. S. kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2015 roku do dnia zapłaty;

b) w punkcie drugim: nie obciąża J. S. kosztami postępowania w sprawie;

c) nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI ACa 1462/14

UZASADNIENIE

Powód J. S. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2007 r. do dnia zapłaty, kwoty 650 zł tytułem refundacji kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kwoty 24 939,22 zł tytułem utraconych zarobków za 2009 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 22.928,68 zł z tytułu utraconych zarobków za 2010 r. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a

także renty wyrównawczej w kwocie 1994,49 zł miesięcznie płatnej do dnia 10-tego każdego miesiąca od marca 2011 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz obciążył kosztami postępowania powoda, ustalając, iż przegrał on sprawę w całości, pozostawiając rozstrzygnięcie w tym zakresie referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. S. w dniu 24 września 2007 r. był uczestnikiem wypadku drogowego, który miał miejsce w W. na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...). W samochód marki M. (...), którego kierowcą był powód uderzył samochód matki O. (...), którego kierowca wjechał skrzyżowanie przy czerwonym świetle. Po zdarzeniu powód został przewieziony na Izbę Przyjęć do Szpitala przy ul. (...). Powodowi zrobiono podstawowe badania, w tym RTG i nie stwierdzono podstaw do hospitalizacji. W związku z tym, iż powód odczuwał bóle kręgosłupa z własnej inicjatywy zrobił dalsze badania, które wykazały uraz kręgosłupa - złamanie kręgu Th 7 i uraz klatki piersiowej. Powód przez pół roku nosił gorset ortopedyczny, był poddawany rehabilitacji. Leczenie trwało do 8 lutego 2008 r. W związku z tym, iż sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie u pozwanego powód zgłosił szkodę i w wyniku przeprowadzonego postępowania otrzymał kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 870,54 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. W chwili zdarzenia powód pracował jako kierowca taksówki osobowej, deklaruje, iż osiągał dochód w granicach 10.000 zł brutto. Od 2009 r. powód jest na emeryturze, która wynosi 1650 zł miesięcznie. Biegli nie stwierdzili, iż powód jest osobą niezdolną do wykonywania pracy.

Powód nie wykazał, że dwie faktury złożone do akt mają związek ze skutkami wypadku. Badanie było 2 lata po wypadku, a prywatna ekspertyza nie jest związana ze skutkami tego zdarzenia.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnośnie żądania zadośćuczynienia za krzywdę znajdującego oparcie w dyspozycji art. 445 § 1 k.c., Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie bezspornym jest jakiego rodzaju obrażeń powód doznał w wyniku przedmiotowego wypadku, stan zdrowia nie był bowiem przez pozwanego kwestionowany. Mając powyższe na względzie, Sąd I instancji uznał, że otrzymana przez powoda od pozwanego dotychczas tytułem zadośćuczynienia kwota, biorąc pod uwagę dość ograniczone dowody wskazujące na zakres szkody niematerialnej doznanej przez powoda, stanowi odpowiednie zaspokojenie roszczenia powoda z tytułu zadośćuczynienia.

Za nieudowodnione Sąd Okręgowy uznał żądanie odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i renty z tytułu zwiększonych potrzeb, znajdujących oparcie w art. 444 § 1 k.p.c. Powód nie wykazał bowiem by zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki na przyszłość. Przede wszystkim nie ma orzeczonego stopnia niepełnosprawności, z opinii biegłego, która nie została skutecznie zakwestionowana przez strony nie wynika zaś, aby powód był niezdolny do wykonywania pracy, w tym do wykonywania zawodu taksówkarza, a zatem jest osobą zdolną do podjęcia pracy. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w chwili wypadku źródłem dochodu powoda były zyski osiągnięte z tytułu wykonywania zawodu taksówkarza. Powód dołączył do akt wydruki z kasy fiskalnej wskazujące na osiągnięte przez niego dochody. Dowody te zostały jednakże zakwestionowane przez stronę pozwaną i te zastrzeżenia Sąd uznał za zasadne, wskazując, że wydruki dotyczą wybranego okresu, a nie całego roku, a poza tym biorąc pod uwagę wysokość emerytury otrzymywanej przez powoda to nie została ona naliczona oparciu o takie dochody, jakie wedle słów powoda, osiągał on przed wypadkiem. Nadto, zdaniem Sadu powództwo w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ powód od 2009 r. jest na emeryturze, a zatem nie ma podstaw do tego, aby zasądzać rentę wyrównawczą lub odszkodowanie a tytułu utraconych zarobków. Powód nie udowodnił przy tym by przejście na emeryturę było w jakikolwiek sposób związane z wypadkiem.

O kosztach procesu, stosownie do jego wyniku, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości złożył powód, który zarzucił obrazę przepisów postępowania mających istotny wpływ na wyrok w sprawie przez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i nie zastosowanie art. 444 k.c. i art. 445 k.c., w wyniku dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, z uwagi na odmowę uznania dokumentacji złożonej przez powoda na okoliczność poniesionych kosztów leczenia, zasądzenia renty wyrównawczej oraz utraconych zarobków, które to powód w postaci wydruków z kasy fiskalnej przedłożył w trakcie trwania postępowania I instancji oraz nieuwzględnienie dochodzonej przez powoda kwoty zadośćuczynienia.

Podnosząc powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2007 r. do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 650 zł tytułem refundacji kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 47.867,90 zł z tytułu utraconych zarobków za rok 2009 i 2010 z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.994,49 tytułem renty wyrównawczej, płatnej miesięcznie, począwszy od marca 2011 r. wraz należnymi ustawowymi odsetkami w razie ewentualnego uchybienia płatności, po upływie 10-tego każdego miesiąca do dnia zapłaty, ewentualnie natomiast skarżący wnosił o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów procesu za obie instancje. Nadto powód wnosił o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja powoda okazała się zasadna w części. Zasadny w szczególności był zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. odnośnie niewyciągnięcia właściwych wniosków z przeprowadzonych dowodów w postaci opinii biegłych z zakresu chirurgii oraz zeznań powoda. Pogłębiona analiza tegoż materiału prowadziła do ustalenia wysokości krzywdy w większym zakresie, niż to to określił Sąd I instancji. W konsekwencji przekłada się to na wyższą sumę zadośćuczynienia przyznaną na podstawie art. 445 §1 k.c. Dlatego też Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ale z poniższą korektą i uzupełnieniem. Jak wynika z opinii biegłych powód w wyniku wypadku z dnia 24.09.2007 r. doznał złamania kompresyjnego trzonu kręgu w odcinku piersiowym, Th 7/ co ustalił Sąd I instancji/, jednakże również skręcenia kręgosłupa szyjnego/urazu skrętnego/, co skutkowało zespołem bólowo korzeniowym w odcinku szyjnym /opinia biegłego L. J. - k -153, opinia biegłego L. C. - k -325/. Implikowało to dolegliwości bólowe zarówno, jak wskazano wyżej, w odcinku szyjnym, w obrębie kończyn górnych, ale i kręgosłupa w odcinku piersiowym i klatce piersiowej, z drętwieniem kończyn dolnych /opinie j/w, zeznania powoda/. Powyższy ból skutkuje u apelanta niemożnością spania w nocy do chwili obecnej/ budzeniem się i koniecznością przyjmowania stosownych środków farmakologicznych/, utrudnieniami w pracy i codziennym funkcjonowaniu. Uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu globalnie wynosi około 17%/ opinia biegłego L. J./. Powód cierpi również na zaawansowaną chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, która dotyczy wszystkich jego odcinków/opinia biegłego J. J. – k. 152/. W styczniu 2008 r. J. S. wrócił po wypadku do pracy w charakterze taksówkarza, jednakże nie w wymiarze pracy 10-12 godzin, jak uprzednio, lecz jest w stanie pracować w wymiarze 6-8 godzin dziennie/ opinie biegłych j/w, zeznania powoda, wydruki z kasy fiskalnej - k 106-107, z których wynika, iż w okresie od 24.09.2006-23.09.2007 r. zarobił: 78 102 zł, zaś w okresach od 1.03.2009r-28.02.10 i od 2.03.10-26.02.11 odpowiednio: 53 163 zł i 55 173 zł/. Jego dochody zatem stanowiły około 70 % dochodów uzyskiwanych przed wypadkiem, obecnie suma ta zmniejszyła się do 40 % /zeznania powoda złożone na rozprawie apelacyjnej-k448/. Po wypadku powód nie może uprawiać sportów: jeździć na rowerze / jedynie korzysta ze stacjonarnego w celach rehabilitacyjnych/, chodzić na piesze wycieczki, spacerować, trudno mu robić zakupy. W samochodzie, którym jeździ ma zainstalowany specjalny materac rehabilitacyjny. Powyższe ustalenia, które poczynił Sąd Apelacyjny, prowadzą do wniosku, iż krzywda powoda, wyrażająca się w wyżej wskazanych cierpieniach fizycznych, jak i związanych z tym dyskomfortem psychicznym, związanym z niesprawnością, ma większy rozmiar, niż przyjął to Sąd Okręgowy. W konsekwencji kwotą adekwatną do jej naprawienia, stosownie do treści art. 445 § 1 k.c. będzie suma 35 000 zł, nie zaś 25 000 zł, która przyznał Sąd I instancji. Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził ponad uprzednio przyznaną kwotę, sumę 10 000zł. Jeżeli chodzi o datę odsetek ustawowych Sąd miał na uwadze, iż krzywda powoda została dopiero precyzyjnie określona w toku przewodu

sądowego, po przeprowadzeniu opinii biegłych oraz uzupełniającym przesłuchaniu w charakterze strony. Dlatego też zostały one zasądzone od dnia następnego po dacie wyroku Sądu Apelacyjnego.

Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia apelacji co do pozostałych roszczeń. Jeżeli chodzi o roszczenie odszkodowawcze, oparte na treści faktur, dołączonych do pozwu/k:9-10/, to należało podzielić konstatację, iż nie wykazano konieczności ich poniesienia, a zatem brak jest podstaw do jego uwzględnienia. Badanie kręgosłupa w odcinku lędźwiowym z dnia 27.11.2009 r., którego dotyczy faktura na kwotę 350 zł, przeprowadzone dwa lata po wypadku nie pozostaje w żadnym związku z tym zdarzeniem. Brak jest również podstaw do przyjęcia konieczności uzyskania przez powoda prywatnej opinii neurologicznej w lutym 2009 r./ faktura na kwotę 300 zł-k10/, tym bardziej iż dotyczy ona ogólnych implikacji o charakterze neurologicznym, nie zaś chirurgiczno-ortopedycznym, wynikających z ustalonego w tym czasie stanu zdrowia powoda.

Niezasadne okazały się również żądania skarżącego, dotyczące zasądzenia kwoty 47 867,90 zł z tytułu utraconych zarobków za rok 2009 r. i 2010 r. oraz renty wyrównawczej, płatnej miesięcznie, począwszy od marca 2011r. Kwota 47 867,90 zł stanowi sumę kwot 24 939,22 zł i 22 928,68 zł, będących różnicami w dochodach powoda za okres od 24.09.2006 r -23.09.2007 r. /78 102,60 zł/ i odpowiednio za okresy od 1.03.2009 r -28.02.2010 r. i od 2.03.2010r.-26.02.20011 r. Należy zauważyć jednak, iż powód przeszedł na emeryturę w dniu 15 maja 2009 r. w wieku 65 lat. Otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 1650 zł. Niezależnie od negatywnych implikacji związanych z wypadkiem cierpi na zaawansowaną chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa /zwłaszcza w zakresie odcinka szyjnego i lędźwiowego/, która również daje określone negatywne skutki, w tym dolegliwości bólowe i dyskomfort związany z codziennym funkcjonowaniem/opinia biegłego/opinia biegłego L. J. - k 152-153/. Powód, jak wynika z opinii biegłych, może pracować maksymalnie do ośmiu godzin dziennie. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, a w każdym razie nie zostało to wykazane, iż mniejszy zakres możliwości zarobkowych powoda /praca w granicach 70%, względnie nawet aktualnie tylko 50%-40% dawnego dziesięciogodzinnego wymiaru / jest związany bezpośrednio z wypadkiem. Jest oczywiste, iż dolegliwości zwyrodnieniowe nabyte oraz wiek /aktualnie 71 lat/ również utrudniają długotrwałe przebywanie w samochodzie, za kierownicą, w jednej pozycji siedzącej przez dłuższy czas. Powód wprawdzie deklarował, iż gdyby nie wypadek to nawet po przejściu na emeryturę pracowałby tak jak uprzednio, nie mniej jednak decyzja o zmianie statusu z osoby pracującej na przebywającą na emeryturze generalnie wiąże się z mniejszymi możliwościami zarobkowymi, związanymi z uwarunkowaniami biologicznymi. Innymi słowy nie zostało wykazane, iż wiek oraz dolegliwości zwyrodnieniowe kręgosłupa pozwalałaby dalej skarżącemu na osiągnięcie tak wysokich dochodów jak miało to miejsce w 2007 r. i wcześniej. W konsekwencji brak było podstaw do zasądzenia na rzecz apelanta wyżej wskazanych kwot tytułem skapitalizowanej renty i renty wyrównawczej na przyszłość. W związku z tym apelacja w pozostałym zakresie jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu. Wyrok Sądu I instancji, jeżeli chodzi o dochodzone roszczenia został zatem zmieniony jedynie w niewielkim zakresie, tj. częściowo odnośnie zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny mając jednak na uwadze trudną sytuację życiową powoda, okoliczność jego złego stanu zdrowia i związanych z tym dolegliwości bólowych, uznał iż w tej sytuacji zachodzą szczególne okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c., co pozwoliło zmienić zaskarżony wyrok w pkt. drugim i nie obciążać powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej, zaś nieuiszczone koszty sądowe przejąć na rachunek Skarbu Państwa. Z tych samych względów, uwzględniając zakres wygranej przez powoda apelacji/ odnośnie zadośćuczynienia określenie należnej powodowi sumy zależało od oceny Sądu, spór dotyczył przy tym jedynie wysokości a nie zasady/, Sąd Apelacyjny na podstawie 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 100 k.p.c., koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie zniósł.